



NABOŻEŃSTWO PRZEJŚCIA – NA WIELKĄ (i każdą) SOBOTĘ

WPROWADZENIE

W Wielką Sobotę w sposób szczególny zgłębiany tajemnicę zstąpienia Chrystusa do umarłych. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy, że „Jezus doświadczył śmierci jak wszyscy ludzie i Jego dusza dołączyła do nich w krainie umarłych. Jezus zstąpił tam jednak jako Zbawiciel, ogłaszając dobrą nowinę uwięzionym duchom (por. 1P 3, 18-19). [...] Zstąpienie do piekieł jest całkowitym wypełnieniem ewangelicznego głoszenia zbawienia. Jest ostateczną fazą mesjańskiego posłania Jezusa” (KKK 632. 634).

Piotr Apostoł napisał o tym krótko: „Nawet umarłym głoszono Ewangelię” (1P 4, 6). Odtąd przeminęła starotestamentowa Otchłań, z której nikt nie mógł się wydostać – bez względu na to czy był sprawiedliwy czy niesprawiedliwy (Łk 16, 19-31). Chrystus stał się przejściem do Ojca dla tych wszystkich, którzy odeszli z tego świata ze znakiem wiary w Boga. Ci zaś, którzy odrzucili Boga nie rozpoznali głosu Zbawiciela pozostali uwięzieni w ciemnościach własnych grzechów – czyli w piekle (por. J 5, 22-30).

Dlatego każda sobota, a zwłaszcza Wielka Sobota, jest przypomnieniem tego wydarzenia – Chrystus zszedł do umarłych, aby ich wyzwolić z niemożności oglądania Bożego oblicza. Czyż i my nie powinniśmy tak czynić, skoro zostaliśmy wezwani, aby naśladować naszego Pana? Jeżeli każdy piątek przypomina nam o męce i śmierci Chrystusa, a każda niedziela o Jego zmartwychwstaniu, to każda sobota niech wybrzmiewa przypomnieniem o Jego zstąpieniu do umarłych.

W wierze możemy razem z Chrystusem zstępować do czyśćca z duchowymi darami: z modlitwą, postem, jałmużną oraz z odpustami, aby nieść pomoc duszom czyścicowym.

Chrystus przez mękę, śmierć, zstąpienie do Otchłani (do piekieł) i zmartwychwstanie stał się naszym przejściem do domu Ojca. On otworzył nam na nowo bramy nieba, które zostały zamknięte po grzechu Adama. On sam stał się bramą do nieba na zawsze otwartą dla wierzących w Niego.

Wpatrujmy się w naszego Pana i podążajmy za wskazaniem św. Pawła:

„To dążenie niech was ożywia; ono też [było] w Chrystusie Jezusie. On to, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogolocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stając się podobnym do ludzi. A w zewnętrznej postaci uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM – ku chwale Boga Ojca” (Flp 2, 5-11).

Ikona Wielkiej Soboty, i każdej soboty w ciągu roku, jest Maryja – Nowa Ewa. Dlatego na tej drodze pokornego, duchowego zstępowania do czyśćca towarzyszy nam Maryja, którą Chrystus dał nam za Matkę. Ona to w Wielką Sobotę była, poprzez niezachwianą wiarę, najbliżej Chrystusa. Maryja, stojąca w Wielki Piątek pod krzyżem, a potem zanurzona w ciszy Wielkiej Soboty, uczy nas modlitewnego trwania przy umarłych z nadzieją na życie wieczne w żyjącym Panu. Ona uczy zaufania i wsluchiwania się w słowa Chrystusa: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, to choćby umarł, żyć będzie” (J 11, 25).

By przybliżyć to zbawcze wydarzenie – wejście Jezusa do Otchłani – przekazujemy propozycję pewnego nabożeństwa – modlitwy – rozważania – które pomoże nam wchodzić w to zbawcze działanie Boga.

Będziemy korzystać z koronki różańcowej mając świadomość, że podobnie jak w Różańcu, tak i w tym nabożeństwie – w tej modlitwie – będziemy zagłębiać się w Misterium Zbawienia, jakie zostało nam dane w Chrystusie, naszym Panu.

W tej modlitwie będziemy rozważać tajemnicę Wielkiej Soboty – zatrzymując się przy pięciu stacjach przejścia Pana przez wydarzenie śmierci ku zmartwychwstaniu, aby wszyscy żyjący i zmarli mieli dostęp do Ojca. Jest to pięć kroków zstępowania w głąb tej tajemnicy, która pozostanie na zawsze tajemnicą niezgłębioną. Rozważając ją w swoim sercu, pozwalamy jedynie, aby stała się nam bliższą dzięki światłu słowa Bożego.

Wprowadzeniem do poszczególnych tajemnic tego nabożeństwa jest jedynie słowo Boże – bez komentarzy, bez pieśni – gdyż jest ono zakorzenione w ciszy Wielkiej Soboty. Dlatego im bardziej wejdziemy w modlitewną ciszę, tym głośniejsze słowo Boga przemówi do nas, i tym pełniej odsłoni to, co Chrystus uczynił dla żyjących i zmarłych, zstępując do Otchłani.

NABOŻEŃSTWO PRZEJŚCIA NA WIELKĄ (i każdą) SOBOTĘ (do odmawiania na różańcu)

Pieśń:

Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca
Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca.
Zanurz mnie w wodzie Jego miłosierdzia.
Amen. Amen.

Znak krzyża: W imię Ojca i Syna, i Ducha Św. Amen.

Wierzę w Boga...;
Ojcze nasz...; Zdrowaś Maryjo...x3;
Chwała Ojcu...

Tajemnica 1. Doświadczenie śmierci

Życie moje oddaję za owce (...) Nikt Mi go nie zabiera, lecz Ja sam z siebie je oddaję.
Mam moc je oddać i mam moc je znów odzyskać (J 10, 15c. 18).

Chwila ciszy – aby rozważyć w swoim sercu słowo Boże.

Ojcze nasz...;
Zdrowaś Maryjo... x10;
Chwała Ojcu...

Tajemnica 2. Zstąpienie do Otchłani (do krainy umarłych)

Chrystus raz jeden umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity wprawdzie w ciełe, ale powołany do życia przez Ducha. W Nim poszedł ogłosić zbawienie nawet duchom zamkniętym w więzieniu (1P 3, 18-19).

Chwila ciszy...

Ojcze nasz...;
Zdrowaś Maryjo... x10;
Chwała Ojcu...

Tajemnica 3. Zwycięzenie śmierci

Zwycięstwo pochłonęło śmierć. Gdzież jest, o śmierci, twoje zwycięstwo? Gdzież jest, o śmierci, twój oścień?. Ościeniem zaś śmierci jest grzech, a siłą grzechu Prawo. Bogu niech będą dzięki za to, że dał nam odnieść zwycięstwo przez Pana naszego Jezusa Chrystusa (1 Kor 15, 54-57).

Chwila ciszy...

Ojcze nasz...;
Zdrowaś Maryjo... x10;
Chwała Ojcu...

Tajemnica 4. Wyzwolenie umarłych

Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki (J 11, 25-26).

Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce (J 14, 1-2).

Chwila ciszy...

Ojcze nasz...;
Zdrowaś Maryjo... x10;
Chwała Ojcu...

Tajemnica 5. Otwarcie bram domu Ojca

Ja jestem bramą owiec. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony – wejdzie i wyjdzie, i znajdzie pastwisko (J 10, 9).

Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie (J 14, 6).

Chwila ciszy...

Ojcze nasz...;
Zdrowaś Maryjo... x10;
Chwała Ojcu...

Módlmy się:

Maryjo, Ty pod krzyżem, na mocy samego słowa Jezusa, stałaś się Matką wszystkich wierzących. Z tą wiarą, która nawet w ciemności Wielkiej Soboty była pewnością nadziei, szłaś ku porankowi Wielkiej Nocy. Radość zmartwychwstania dotknęła Twego serca i złączyła Cię w nowy sposób z uczniami, którzy mieli stać się rodziną Jezusa przez wiarę. (...) Tak więc pozostajesz pośród uczniów jako ich Matka, jako Matka nadziei. Święta Maryjo, Matko Boga, Matko nasza, naucz nas wierzyć, żywić nadzieję, kochać wraz z Tobą. Wskaż nam drogę do Jego królestwa! Gwiazdo Morza, świeć nad nami i przewodź nam na naszej drodze! (Benedykt XVI, *Spe salvi*, 49-50).

Znak krzyża: W imię Ojca i Syna, i Ducha Św. Amen.

Za zmarłych: Wieczny odpoczynek racz im dać Panie. A światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen. (1 raz)

Pieśń:

Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca.
Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca.
Zanurz mnie w wodzie Jego miłosierdzia.
Amen. Amen.